



GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Nr. 71 — Rok I.

Włocławek, wtorek 26 marca 1946 roku

Cena 2 złote

Rola przedszkoli w życiu społecznym

Przed niedawnym czasem w gazecie naszej ukazała się odezwa Kuratora Pomorskiego Okręgu Szkolnego dra Czesława Skopowskiego nawołująca do organizowania przedszkoli.

Odezwa rozpatruje zadanie społeczno-wychowawcze przedszkoli, ich wpływ na rozwój dziecka pod względem fizycznym i duchowym. Nakłada obowiązek rozszerzenia sieci przedszkolnej na całe społeczeństwo, więc: partie polityczne, organizacje społeczne, zakłady przemysłowe.

„W naszych obecnych warunkach, kiedy weszliśmy zdecydowanie w okres szeroko zakrojonej przebudowy społecznej w kierunku demokratycznym, kiedy na pierwszy plan wysuwa się człowiek pracujący — przedszkola muszą objąć wszystkie dzieci”.

W chwili kiedy pracę nad odbudową Polski zaczynamy od podstaw musimy w niej wyznaczyć miejsce dla dziecka.

Wyraży — dzieci, to przyszłość narodu — nie mogą pozostać martwą literą!

Biedna to przyszłość, jeżeli stale i wciąż dzieci nasze wychowuje ulica, a nędza uczy żebrani i jest treścią najpierwszych lat dzieciństwa.

Dziecko musi od pierwszej chwili życia być otoczone czujną i troskliwą opieką. Wiek przedszkolny (od 3-ich do 7-miu lat) został uznany w kształtowaniu się psychiki dziecka za nie mniej ważny niż lata szkolne. Wtedy już zaczyna się życie uczuciowe i intelektualne człowieka, kiedy budzą się pierwsze dyspozycje psychiczne i pierwsze pojęcia. I wtedy od razu musimy stworzyć dziecku najodpowiedniejsze warunki jego rozwoju.

Kultura narodu objawia się w dobrze postawionym szkolnictwie ilościowo i jakościowo. Nie wolno zapomnieć też o najniższej komórce, w ogromnej sieci szkół — przedszkolu — tak bardzo ważnej w całokształcie idei, której na imię — wychowanie człowieka!

Ktoś, gdzieś powiedział, że najpierw w nowoobudowującej się Polsce zająć się musimy parkami i zielcami; domy szybko powstają pod pracowitą ręką ludzką, gdy tymczasem drzewa muszą rosnąć latami.

Przyznaje słusność tym wywodom. I jeżeli już stoimy na takim poziomie kulturalnym, że nie brak nam zrozumienia dla ochrony przyrody i jeśli w odbudowie naszego zniszczonego kraju, praca na każdym odcinku postępuje tak wyjątkowo naprzód, jakżeż o wiele więcej uwagi, zrozumienia, wysiłku i czynu musimy włożyć, by stworzyć warunki dla dziecka — dla żywego, nowego człowieka. Wojna, środki teroru, jakich wróg nie szczędził by wyniszczyć nas od ko-

Miejsce obrad Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK, 25. 3. Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa odbywa się w Nowym Jorku w dzielnicy uniwersyteckiej. Dzielnica ta nosi tę nazwę dlatego, że znajdują się w niej cztery

wyższe zakłady naukowe, wśród których znajdują się dwa kolegia.

W sali jednego z kolegium znajduje się zainstalowany aparat filmowy i 10 studiów do nadawania wiadomości radiowych.

Wszyscy przedstawiciele państw biorących udział w sesji Rady Bezpieczeństwa przybyli do Nowego Jorku już w przeddzień obrad, a niektórzy, jak już donosiliśmy wcześniej,

Przemówienie ob. Rusinka w Leningradzie

LENINGRAD, 25. 3. Manifestacją przyjaźni radziecko polskiej było spotkanie delegatów KCZZ z aktywem leningradzkich związków zawodowych, które odbyło się w pałacu prasy.

Pełnomocnik WCSPS na okręg leningradzki, Kozin powitał zebranych delegatów polskich, następnie udzielił głosu ob. Rusinkowi, generalnemu sekretarzowi KCZZ.

Po omówieniu pracy polskiego ruchu zawodowego w okresie sanacji, kiedy to zebrania związkowe były częstokroć rozpędzane przez policję ob. Rusinek podkreślił, że proletariats polski dokształcał się w celach więziennych i lochach obozów koncentracyjnych.

„Nie mówimy językiem dyplomatów — powiedział ob. Rusinek — są to wypowiedzi naszego serca i czystej duszy”.

Przemówienie ob. Rusinka było

przerwane burzliwymi oklaskami, okrzykami na cześć przyjaźni polsko radzieckiej i wielkiego wodza generalissimusa Stalina.

Po przemówieniu ob. Rusinek wręczył przedstawicielowi WCSPS dar, górnika polskiego — w postaci wazy wykutej z węgla.

Samoloty dla Polski

WARSZAWA, 25. 3. Na lotnisku Okęcie wylądowało 7 samolotów amerykańskich. Samoloty te zostały dostarczone jako pierwsza partia aparatów zakupionych przez Polskie Linie Lotnicze „Lot” z demobilu amerykańskiego. Załogi przybyłych samolotów pod dowództwem płk. Maurice Blasera, powitane zostały

przez przedstawicieli Ministerstwa Komunikacji i Polskich Linii Lotniczych „Lot”.

Zakupione samoloty należą do typu „Dagota” i używane były podczas wojny jako samoloty bojowe. Pomieścić mogą one 24 pasażerów wraz z bagażem. Szybkość ich dochodzi do 400 klm. na godzinę.

lebkę, zebrały obfite żniwo i nie mięły się z szatańskim celem.

Dzieci są zdecydowanie chore, lub wątłe, słabe, podatne wszelkim chorobom.

Dzieci są głodne i opuszczone. Pozostali sierotami lub półsierotami.

Dzieci są jeszcze stale, w przeważającej części, pozbawione tych praw i radości o jakich się im w czasie okupacji, szeptem opowiadało i obiecywało i na wiele „kiedy?” i „dlaczego?” nie potrafimy znaleźć, dziś jeszcze odpowiedzi.

A przecież dziś — koszmar tamtych dni musimy zetrzeć w pamięci dziecka!

Musimy budować mu jeszcze, pogodne domy, zapewnić mu szczęśliwe dzieciństwo, kształtując jego duszę w atmosferze swobody i dbałości o jego potrzeby.

Legendę i czar „szklanych domów” zamienić w czyn.

Należałoby się zastanowić jak kwestia ta przedstawia się w naszym mieście: co już zrobiono, a co należy do najbliższej przyszłości.

W Włocławku w przeciągu roku zorganizowano 7 przedszkoli, które z każdym dniem rozwijają się lepiej.

Powierzono fachowym siłom, pozostając pod ciągłą kontrolą władz szkolnych, są prowadzone w/g metod najnowszych, idących w kierunku

rozwijania jaknajbardziej inicjatywy dziecka i przystosowania do życia społecznego.

Biorąc pod uwagę przygotowanie dziecka do szkoły, które osiąga wychodząc z przedszkola i licząc się z reorganizacją programu szkoły powszechnej, należałoby jak najbardziej przedszkola rozpowszechnić.

Niestety tylko niewielki odsetek dzieci z nich korzysta; w/g obliczeń statystycznych inspektoratu szkolnego, przedszkola w Włocławku obejmują zaledwie 8% dzieci naszego miasta.

Z przedszkoli istniejących wyróżnić należy inicjatywę prywatną zakładów przemysłowych. Najlepiej postawione przedszkola, to przedszkole fabryczne prowadzone przy Zjedn. Fabr. Kawy Bohm i Gleba pod zarządem państwowym ul. Toruńska 7 i przedszkole przy Fabr. Celulozy i Papieru ul. Łęska 5.

Przykład ten powinien zainteresować i zachęcić inne zakłady przemysłowe w naszym mieście. Na niedawno odbytej konferencji przedszkoli z udziałem władz szkolnych: Wizytantki przedszkoli przy Kuratorium ob. A. Makarewiczowej i Inspektora szkolnego ob. St. Dobiszewskiego i zaproszonych gości, wziął udział również przedstawiciel Fabr. Fajansu.

Należy więc przypuszczać, że Fabr. Fajansu nie pozostanie w tyle i w najbliższej przyszłości zorganizuje dla dzieci swoich pracowników, przedszkole.

Przypuszczam też, że „Społem” instytucja z tak wielką przyszłością i posiadająca dawne tradycje w naszym mieście przy tak dużej liczbie członków — pracowników, zainteresuje się kwestią zorganizowania przedszkola na swoim terenie.

Chwila obecna, kiedy rząd przychodzi z pomocą przy zakładaniu nowych przedszkoli, pobudzi inicjatywę w rozszerzaniu ich jak i rozpowszechni zrozumienie i doniosłość ich zadania społecznego.

Chodzi o to, żeby jak największej ilości dzieci udostępnić możliwość przebywania w czystych, jasnych pomieszczeniach, przystosowanych pod względem zdrowotnym i intelektualnym do potrzeb dziecka, żeby w trosce o zdrowie dziecka zorganizować dożywianie, a zajęcia przeprowadzić tak, aby dziecko zdobywało wiadomości na tle swego naturalnego rozwoju i zainteresowań.

To jest obowiązek społeczny całego narodu.

To jest prawo niezaprzeczone i najslusniejsze dzieci polskich.

W. L.

Jugosławia zrywa stosunki z gen. Franco

BELGRAD, 25. 3. Przemawiając w imieniu Jugosłowian uczestników wojny domowej w Hiszpanii, wicepremier Kardell oświadczył, że nowa Jugosławia uważa za swój obowiązek zerwać stosunki dyplomatyczne z rządem generała Franco, gdyż rząd

ten przedstawia groźbę dla pokoju świata.

Rząd Jugosłowiański ma nadzieję, że Narody Zjednoczone przyczynią się do obalenia reakcyjnego rządu w Hiszpanii.

Będziemy ich szukać

WARSZAWA, 25. 3. Z Warszawy wyjechała do Niemiec Polska Misja Wojskowa Badania Zbrodni Wojennych.

Na czele misji stoi wiceprezes Sądu Najwyższego Wojskowego pplk. Muszkat.

W Niemczech Misja podzieli się na dwie części. Jedna uda się do strefy okupacyjnej amerykańskiej, z siedzibą w Wiesbaden, druga do strefy okupacyjnej brytyjskiej z siedzibą w Bad Oenhausen.

Misja ta będzie miała za zadanie wyszukanie ukrywających się lub przebywających w obozach hitlerowskich 3 tysiące przestępców wojennych, którzy popełnili zbrodnie na terenie Polski. Poza tym przeprowadzi dochodzenia sądowo śledcze i

Przedstawiciel USA w Komitecie ONZ

WASZYNGTON, 24. 3. Prezydent Truman wyznaczył znanego finansistę, a od wielu lat nieoficjalnego jego doradcę w licznych sprawach Bernarda Barucha, przedstawicielem Stanów Zjednoczonych w Komitecie Organizacji Narodów Zjednoczonych do badań energii atomowej.

Nominacja została przedstawiona dnia 21 marca senatowi USA.

Berhard Baruch położył znaczne zasługi w pracy na polu gospodarczym podczas pierwszej wojny światowej.

Zwłoki Paderewskiego wróca do Polski

Polonia amerykańska, wykonując przedśmiertną wolę Ignacego Paderewskiego, czyni przygotowania do przewiezienia zwłok Wielkiego Polaka do kraju.

Zwłoki te spoczywające obecnie na cmentarzu Arlington w Waszyngtonie, sprowadzi do Polski komitet, na

Most w Włocławku będzie odbudowany w 1946 r.

W ramach ogólnego programu odbudowy polskiej sieci komunikacyjnej w roku 1946 wykonane będą ze względu na trudności materiałowe jedynie roboty najniezbędniejsze. Przewiduje się więc:

1) do budowy 14 km. dróg w woj. kieleckim, niezbędnych dla rozwoju gospodarczego powiatu Hłyckiego;

2) do przebudowy na nawierzchnie ulepszone drogi: Warszawa—Lublin na odcinkach Korbiel — Garwolin oraz Kurów — Jastków;

Warszawa — Poznań: pod Kłodawą, Krośnice — Kłodawa i Koło — Konin — Słupca;

Łódź — Kalisz na odcinkach Siemak — Błaszki, Błaszki — Opatów i pod Kaliszem;

Kraków — Rzeszów na odcinkach Bochnia — Tarnów, Dębica — Rzeszów i pod Rzeszowem.

Prace przy odbudowie mostów drogowych sprowadzają się do robót przy odbudowie wielkich mostów na Wiśle w: Anopolu, Dęblinie, Grudziądzu, Tczewie (mosty czasowe), Krakowie, Sandomierzu, Warszawie,

zbierać będzie od władz okupacyjnych zbrodniarzy wojennych, wysłać ich do Polski i tu oddawać w ręce władz sądowych dla ukarania na miejscu popełnienia zbrodni.

Prace te potrwać kilka miesięcy.

Młodzież P. C. K. walczy o ideały braterstwa

300 000 członków w Kołach Szkolnych i pozaszkolnych

Rola Polskiego Czerwonego Krzyża nie zakończyła się z ostatnim strzałem armatnim.

Walka o zdrowie i życie człowieka przeniosła się z pola bitwy, ze szpitali i obozów na tereny codziennego życia, gdzie obok starszych doświadczonych działaczy czerwono krzyżowskich, powstają koła młodzieży, działające pod tymi samymi sztandarami.

W pierwszych miesiącach pokoju, choć straszne skutki wojny nadal trwają, choć znajdujemy się w trudnych jeszcze warunkach gospodarczych, pamiętać trzeba, że jednym z najważniejszych problemów — jest wychowanie młodzieży i dzieci. Wychowanie to winno zatrzeć wszelkie ślady wojny w psychice i w młodych sercach, dać podkład pod nowego człowieka w myśl przewodniego hasła Czerwonego Krzyża: Miłuj Bliźniego!

Zebrań K. C. Z. Z.

WARSZAWA, 24. 3. W dniu 26. b. m. odbędzie się plenarne posiedzenie komisji Centralnej Związków Zawodowych z udziałem przewodniczących i generalnych sekretarzy Zarządów Głównych oraz przewodniczących Okręgowych Komisji Związków Zawodowych.

Na posiedzeniu tym poruszane będą wszelkie najpoważniejsze problemy, dotyczące świata pracy: zagadnienie płac i cen, stanowisko Związków Zawodowych wobec wyborów, sprawozdanie delegacji KCZZ z podróży do ZSRR oraz sprawy organizacyjne.

Ostatnia próba

LONDYN, 25. 3. Do Indii przybyła misja angielska w celu omówienia szeregu spraw związanych z kwestią sytuacji w Indiach. Zdaniem kół tujejszych jest to ostatnia ze strony Wielkiej Brytanii pokojowego rozwiązania sprawy Indii.

Mianowanie nowego dowódcy

LONDYN, 25. 3. Następcą marszałka Montgomery został mianowany generał sir Richard Mac Creery. Będzie on pełnił funkcję naczelnego dowódcy angielskich sił zbrojnych w Niemczech.

Koła młodzieży PCK zostały zorganizowane w Polsce w roku 1921, a w dniu dzisiejszym liczą ponad 300 tysięcy członków w 4583 kołach!

Praca w tych kołach rozwija się w trzech kierunkach: pracy społecznej i uświadczenia obywatelskiego, higieny i korespondencji międzyszkolnej. Młodzież, jak zwykle jest najbardziej czuła na biedę, nieszczęście i lzy ludzkie. Nie rozporządzając wielkimi funduszami i często cierpiąc nie dostatek potrafi jednak podzielić się z bardziej jeszcze potrzebującym, a dzięki sprawniej organizacji zbiórki ogólnej, zasila wydatnie akcje pomocy dla repatriantów, wygnańców, jeńców i innych.

Drugi wielki dział — to dbałość o higienę, o przestrzeganie przepisów starannego mycia się, wystrzeganie się alkoholu, nieużywanie ordynarnych wyrazów, wykonanie dobrych uczynków itd.

Korespondencja międzyszkolna, — szczególnie z dziećmi z zagranicy, do starczała przed wojną wielkiej radości najmłodszym, a wymiana myśli między młodzieżą dalekich krajów służyła sprawie propagandy polskości zagranicą. Cała ta działalność, o której wyżej mowa, odbywa się w kołach szkolnych i pozaszkolnych, w myśl zasad regulaminu.

Regulamin ten w I rozdziale naczelnym hasłem Kół Młodzieży nazywa miłość bliźniego.

W dalszym ciągu wskazuje na sposób dążenia do osiągnięcia tego celu przez: stosowanie ładu i kultury życia codziennego, przez niesienie pomocy bliźniemu w każdej potrzebie, przez stosowanie zasad higieny i poznanie ratownictwa.

Jaknajszersze masy młodzieży winny znaleźć się w szeregach PCK.

Kolejowy kodeks karny

WARSZAWA, 25. 3. W związku z dążeniem do usprawnienia ruchu kolejowego i w trosce o utrzymanie jak największego ładu, Ministerstwo Kolei wydało szereg przepisów dotyczących zachowania się pasażerów tych, którzy utrudniają podróżującym jazdę, bądź też wprowadzają nieład w ruchu kolejowym.

Między innymi wydano przepisy: Za chodzenie po torach, zanieczyszczenie stacji, wejście na peron bez biletu, albo jazdę na stopniach, dachach i w budkach hamulcowych pasażerowie będą karani grzywną 50 zł.

Za wyrzucanie z pociągu w czasie jazdy przedmiotów mogących wyrządzić przechodzącym, lub znajdującym się w pobliżu torów krzywdę, otwieranie drzwi bocznych w czasie biegu pociągu, lub za palenie papierosów w miejscach zakazanych grzywną w wysokości 100 zł.

Za uprawianie handlu bez zezwolenia, uprawianie w celach zarobkowych produkcji muzycznych, albo za wejście do wagonu bez biletu na przejazd grzywna w wysokości 200 złotych.

Mianowanie nowych profesorów

WARSZAWA, 25. 3. Prezydent Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut mianował 37 nowych profesorów wyższych uczelni.

Są to profesorowie nadzwyczajni i

zwyczajni. Nominacje objęły w Warszawie Uniwersytet, Politechnikę i SGGW. Poza tym nowi profesorowie zostali mianowani w Poznaniu, Łodzi, Gdańsku i Toruniu.

Znowu groźba powodzi

Bydgoszcz, 25. 3. W ostatnich dniach w powiatach grudziądzkim i świeckim poziom wód na Wiśle podniósł się znacznie. Nowy przybór wody został spowodowany jak tego spodziewano się ruszeniem lodów na Bugu i Narwi.

W związku z tym poważna sytuacja powstała w okolicach Kosowa, Czerwonej Karczmy i Niedźwiedzia. Istnieje niebezpieczeństwo wylania

się wód poza wały ochronne, co może spowodować ich przerwanie.

Wobec groźnej sytuacji władze wydały nakaz przymusowej ewakuacji szeregu niżej położonych miejscowości.

Zator pod Grudziądzem trwa. W akcji nad rozbijaniem zatoru biorą udział samoloty. Niestety, jak dotychczas zrzucone bomby nie dały żadnych pozytywnych wyników.

W okolicach Chełmna prace nad zabezpieczeniem trwają. Wylamywanie rynny przez saperów daje wyniki niezadowalające. Zanożowano liczne silne przesiąki, a w wałach lewobrzeżnych na kilometrach 827—828 nastąpiły nowe uszkodzenia. Wielki zator pod Chełmnem ruszył. Dzięki akcji drużyn i wojska most uratowano.

PRACA-PRZEMYSŁ-HANDELOWO

Zagadnienie reklamy

Kwestia ceny i podania jej do wiadomości klienta jest bardzo istotna i powinna być traktowana w sposób odpowiedni. Kupiec nie powinien „obawiać się” tych małych cyfr. Być może szcęgą one nieco wystawę, niemniej jednak przyciągają klienta.

Byłem, na przykład, świadkiem jak ktoś z przechodniów zatrzymał się przed wystawą i zachwycał się danym przedmiotem, ale po chwili ustyszałem:

—E—E—E—daj spokój to napewno kosztuje bardzo drogo, chociaż przydałoby się nam bardzo. Napewno zażądamy trzysta złotych... A ja mam dwieście...

Wszedłem przez ciekawość i sprawdziłem sam osobiście, że rzecz dana kosztowała 170 złotych.

Wypadek ten nie jest odosobniony. Klient nieraz poprostu krępuje się wstąpić do sklepu i zapytać o cenę, często bowiem wyobraża sobie, że jest wyższa niż w istocie, bo jej nie chciało wystawić.

Powstaje więc dziwna sytuacja. — Sprzedawca chce sprzedać towar, klient chciałby go kupić, ale stanął na przeszkodzie moment psychologiczny nabywcy — nie chciał wyjść nie kupiwszy, a bał się wygórowanej ceny.

Każdy solidny sprzedawca nie ma powodu do ukrywania jej przed publicznością, bo przecież wyznacza ją na podstawie odpowiedniej kalkulacji.

A teraz kilka słów o „technicznej” stronie reklamy. Rozważania teoretyczne i żmudne badania wykazały, że nie należy rozpraszać uwagi prze-

chodnia, że trzeba skoncentrować jego zaciekawienie, a dopiero potem zachęcić do wejścia.

Chybnym zupełnie pomysłem było przed wojną stosowanie tak zwanych żywych reklam. I cóż z tego? Przechodnie patrząc na taką witrynę oglądali raczej sam obiekt reklamujący. Panie krytykowały uczesanie, panowie oglądali twarzyczkę, lub figurkę i nie myśleli nawet o zachwalanym towarze. W kilku wypadkach zapytani co właściwie było reklamowane, odpowiadali: „nawet nie zwróciłem uwagi... Zdaje się pastę do butów...”

Coprawda była to pasta, ale do smarowania chleba, przyrządzona z ryb.

Czyż nie lepiej w tym wypadku było ograniczyć się do pokazania rąk i obiektu sprzedawanego?

Z punktu widzenia przechodnia — nabywcy reklama musi być krótka, zwięzła i atrakcyjna, a kiedy przyciągnie klienta powinien on wiedzieć, ile kosztuje dana rzecz.

I jeszcze jedno — nie nagromadzajmy na wystawach zbyt wielkiej ilości przedmiotów, dajmy raczej możliwość działania wyobraźni dopełniającej nabywcy. Pamiętajmy, że obecne warunki powinny nas zmusić do tego, by wydatek na przeprowadzenie odpowiedniej reklamy był produktywny.

A więc niech reklama nie krzyczy, nie razi, niech jednak zwróci uwagę przechodnia i zbliży go do sprzedawcy.

Anwicz.

Kredyty średnioterminowe dla rolnictwa

Na podstawie uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 15 stycznia 1946 r. Centralna Kasa Spółek Rolniczych uruchomiła kredyty o charakterze średnioterminowym:

- 1) na zakup bydła i trzody chlewnej.
- 2) dla gospodarstw rybnych.

Kredyty wymienione wyżej, objęte zostały programem Centralnego Urzędu Planowania w grupie kredytów „A”.

Ich przeprowadzenie jest rzeczą ważną i pilną.

Centralna Kasa Spółek Rolniczych udziela kredytów na zakup bydła i trzody chlewnej rolnikom zrzeszonym w spółdzielniach oszczędnościowo-pożyczkowych, (Bankach Ludowych-Spółdzielczych, Kasach Stefczyka).

Kredyty udzielane są na okres 3 lat z tym, że ich spłata ma być dokonywana półrocznie, 1 kwietnia i 1 października każdego roku. Oprocentowanie ma wynosić 7% w stosunku rocznym.

Wnioski pożyczkobiorców o kredyty mają być opiniowane przez Izbę Rolniczą względnie przez Powiatowe Biura Rolne i powinny zawierać zgodę jednej z tych instytucji na nabycie szluku z wskazaniem dostawcy.

Te same warunki, co do czasu trwania kredytu, spłaty i jego opro-

centowaniu, dotyczy kredytu dla gospodarstw rybnych.

Z tych ostatnich kredytów mogą korzystać w swoich spółdzielniach kredytowych rolnicy posiadający gospodarstwa rybne oraz Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” posiadające na resztówkach gospodarstwa rybne.

Z powyższych danych wynika, że kredyty przez Centralną Kasę udzielają spółdzielnie kredytowe na Pomorzu. Przerwały one działalność na skutek wojny. Obecnie jest już czynnych ponad 30 i drugie tyle jest w stadium uruchamiania się.

Akcję reaktywowania pozostałych Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych należy przyspieszyć. Tam, gdzie przed wojną nie było Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych — należy założyć nowe.

W każdym mieście Bank Ludowy, lub Spółdzielczy, w każdej gminie Kasa Stefczyka — to pełna sieć tych spółdzielni.

Za pośrednictwem spółdzielni ma być realizowana wszelka akcja kredytowa dla rolnictwa.

Należy uruchomić wszystkie kasy i banki ludowe-spółdzielcze, by nie natrafiać na przeszkody w uzyskaniu kredytu przez poszczególnych rolników, zainteresowanych w kupnie bydła, trzody chlewnej i gospodarcze rybnej na Pomorzu. (R)

Przebudowa przemysłu

W roku 1945 z chwilą Wyzwolenia zastaliśmy przemysł wełniany w stanie zupełnego zniszczenia.

Od roku 1939 do 1945 hitlerowski ciemięzca, prowadząc planową dewastację przemysłu polskiego, to co mógł wykorzystywać dla własnych celów w przemyśle wojennym, to zaś co nie nadawało się wywoził jako łom, czy też bez żadnej konserwacji pozostawiał powolnemu zniszczeniu. I wśród zakładów przemysłu wełnianego przeprowadzona dewastacja przez okupanta, obok zniszczenia, spowodowanych przez bezpośrednie działania wojenne, czy też specjalne niszczenie opuszczonych w panice terenów jak to miało miejsce w Białymstoku, osiągnęła rozmiary ogromne.

Pierwszymi organami, działającymi na terenie było od lipca 1944 r. Zjednoczenie Okręgu Białostockiego, a od końca stycznia 1945 r. Zjednoczenie Okręgu Łódzkiego.

W dniu 6 marca 1945 r. powstałe w ramach CZPW. Dyrekcja Przemysłu Wełnianego, która przejmując organizację i koordynację prac przemysłu wełnianego na terenie całego państwa.

W roku 1945 położono specjalny nacisk na jaknajszysze przejęcie, uruchomienie fabryk oraz zaplanowanie produkcji. Przejęcie, jak już wspomniano nastąpiło niezwłocznie a uruchomienie i zaplanowanie ściśle łączyło się z przejęciem. Tylko na Ziemiach Odzyskanych, akcja ta przeprowadzona została w czasie późniejszym i w warunkach specjalnych. Zdevastowane fabryki, brak jakiegokolwiek sił fachowych, surowców i materiałów pomocniczych — oto stan jaki tam zastaliśmy. Przeszkody jednak zostały pokonane.

Gdy przyjdziemy do omawiania stanu zatrudnienia w przemyśle wełnianym weźmy znów dla porównania liczbę: procentowy przyrost między marcem, a październikiem wynosi 280% liczbowo zaś w marcu zatrudnionych było około 9.110 robotników

w październiku ub. r. około 25.430, nie wliczając do tego Niemców zatrudnionych w przemyśle wełnianym na Ziemiach Odzyskanych w liczbie około 1.000.

Wielkie trudności napotkaliśmy w r. 1945 w pierwszych jego miesiącach w dziedzinie środków transportowych. Okupant opuszczając nasze tereny nie pozostawił ani jednego pojazdu. Dziś jednak dysponujemy ponad 50-ma samochodami ciężarowymi oraz 32 samochodami osobowymi.

Jeżeli zajmiemy się kwestią surowca, nie było w pierwszych chwilach możliwości skupu na rynku krajowym (akcja ta dała 179.000 kg. wełny), natomiast w uzyskaniu surowca pomocna była nam Rosja dostarczając 1.722.000 kg. wełny oraz UNRRA, przysyłając 3.066.000 kg wełny. Rynek krajowy zaspakajał potrzeby przemysłu wełnianego w sztucznych włóknie, gorzej było z materiałami pomocniczymi nieprodukowanymi w kraju. Mimo jednak tak wielu trudności skupienie wysiłku i planowości działania sprawiły, że jeśli weźmiemy znów dla porównania liczbę to zobaczymy, że w marcu wyprodukowano 189.863 mtr. towarów na sumę 13.835.000 zł, a w październiku zaś 1.063.435 mtr. towaru na sumę złotych 153.275.000 czyli procentowo produkcja wzrosła o prawie 1.000% w/g cen sztywnych.

Przemysł wełniany w 1945 roku produkował przeważnie dla Wojska Polskiego i PKP oraz innych władz i instytucji, a nawet częściowo na eksport. Zapotrzebowanie na wyroby wełniane jest ogromne. Robotnik i chłop wyniszczony przez 6-0 letnią okupację w części tylko zaspokoili swe potrzeby. Jednak w roku 1946 licząc na zmniejszone dostawy dla W. P. oraz na częściowe zaspokojenie pierwszych potrzeb w 1945. r. nie spotkamy się z tak poważnymi trudnościami i sądzimy, że to pozwoli nam na pokrycie w dużej mierze zapotrzebowania ludności.

O należyty rozdział drewna

Stale alarmy w prasie o katastrofalnym stanie lasów i konieczności oszczędzania drewna do minimum istotnych potrzeb pod ścisłą kontrolą Państwa, stanowią kontrast z powstającymi jak grzyby po deszczu licznymi składami, obficie zaopatrzonymi we wszelkie sortymenty drewna niesprawdzonego pochodzenia.

Na rynku drzewnym powstaje niezdrowa spekulacja handlowa i nie ma mowy o planowym zaspakajaniu potrzeb ogółu. Chaos ten jest pozostałością po przejściowym okresie, gdy przeróżne instytucje utworzyły własne aparaty ekspedycyjne i rozdzielcze, bo administracja Lasów Państwowych nie była wówczas w możliwości uruchomienia swej kontroli.

Obecnie Ministerstwo Leśnictwa powołało Państwową Agencję Drzewną „Paged” aby mieć gwarancje, że drzewo przydzielone po cenach urzędowych uprawnionemu odbiorcy nie będzie sprzedawane „na boku” po cenach wolnorynkowych.

Abym ukrócić bezbożowie na rynku drzewnym i reglamentację drewna ująć we właściwe ramy, konieczne jest wyposażenie odpow. władz we

wszelkie sankcje, potrzebne do ścisłego nadzoru nad spekulacją drzewną.

Szkolenie kadr spółdzielczych

Bydgoski Okręg „Społem” przejął i wyremontował gmach po zniszczonej fabryce — zapalek przy ul. Grunwaldzkiej 207, przeznaczając go na szkołę spółdzielczą. Od dnia 1. 4. br. zjeżdżać się będą tu pracownicy „Społem” z terenu województwa bydgoskiego i gdańskiego, by uzupełniać wiadomości fachowe drogą wykładów i dyskusji.

Szkola przewidziana jest na 40—50 kandydatów. Czas trwania każdorazowego kursu ma 1 miesiąc.

Grońo wykładowców tworzyć będą działacze spółdzielczy z terenu miejscowego, jak również z Centrali „Społem” w Łodzi.

Datownik okolicznościowy

Z okazji obchodu I Rocznicy oswo-bodzenia miasta Gdyni został wyda-ny specjalny datownik okoliczności-owy, którym Urząd pocztowy Gdynia 1 będzie w dniu 28 marca 1946 r. stemplował wszystkie przesyłki nade-ane w tym dniu na terenie miasta Gdyni.

Poza tym Urząd pocztowy Gdynia 1 w czasie od 28 marca do 8 kwietnia

1946 r. będzie datownika tego używał dla celów filatelistycznych.

Osoby zamiejscowe, pragnące mieć odcisk datownika okolicznościowego na przesyłkach, przez nich nadanych mogą przesyłki te należycie opłacić znaczkami i w osobnej kopercie równie należycie ofrankowanej, przelać do Urzędu pocztowego Gdynia 1 do dalszej czynności urzędowej.

Na marginesie planu radiofonizacji kraju

Uchwałą Rady Ministrów z dnia 1 lutego br. zatwierdzony został, jak wiadomo, plan radiofonizacji przewo-dowej na 1946 r. oraz dalsze zwiększenie ilości i mocy radiostacji na-dawczych, przy czym Polskie Radio otrzymało na realizację tych planów znaczne kredyty.

Jednym z podstawowych warunków wykonania planu jest termino-wo dostarczenie przez przemysł kra-jowy niezbędnych materiałów oraz aparatury.

I tak np. większość materiałów li-nowych musi być dostarczona już w pierwszych miesiącach 1946 r., aby przed nastaniem sezonu mogły się

znaleźć na miejscu przeznaczenia.

Niemniej ważne zadanie stoi rów-nież przed fabrykami głośników mieszkaniowych. Muszą one wykony-wać ściśle ustalone plany produkcyj-ne. W obecnej chwili posiadamy trzy takie fabryki: w Krakowie, Wrześni i Szopienicach. Produkują one ogó-łem 10.000 głośników miesięcznie.

Jeśli więc dostawy przemysłu kra-jowego nie napotkają na nieprzewi-dziane zahamowania, należy przypu-szczać na podstawie dotychczasowy-ch osiągnięć Polskiego Radia, że wielki plan radiofonizacji wykonany zostanie w całej pełni.

Głód książki naukowej

Głód książki naukowej i poradni-ków specjalnych daje się silnie we znaki. W księgarniach idą świetnie wszystkie książki fachowe z dziedzi-ny techniki, medycyny, związane z dzisiejszym realnym podejściem do rzeczywistości, a potrzebne młodzie-ży do studiów. Najlepiej idąca książ-ka w tej dziedzinie jest Tuszyńskiego „Budowa samochodów”.

Jeśli chodzi o książki medyczne, na pierwszym planie należy wymie-nić „Anatomie” — dr. Bochenka, podręcznik niezbędny dla każdego studenta medycyny. Książka ta jest niestety zupełnie wyczerpana. Młodzieź studiująca medycynę oczekuje że znajdzie się wreszcie wydawnictwo, które przystąpi do wznowienia tego potrzebnego podręcznika.

Kronika

DYŻURY APTEK: Dzisiaj Stary Rynek W TEATRZE Ziemi Kujawskiej dzisiaj o g. 7 w. Teatr Polski z Bydgoszczy „MAZEPA”	Dzisiaj WTOREK 26 MARCA Emanuela	Kalendarzyk słowiański Tworzymierza Słońce: wschód o godzinie 5 27 zachód o godzinie 17 58
---	--	--

W lusterku

Pamiętajmy

Dni bezśnieżne, dnia bez ciastek,
a towaru pełne miasto;
na wystawach i witrynach
pełno mięsa, kielbas, szynki.

Tylko głodnych, tyle nędzy,
pamiętajmy o tym więcej,
zdaje mi się nie zawadzi
przesłać życ tak z dziwonka na dzień.

Agapił.

Ostatnia wichura, która przeszła przez nasze miasto wykazała nam niebezpieczeństwo, jakie grozi prze-chodniami w związku z szeregiem uszkodzeń kamienie, nadwątłych zębem czasu i długim brakiem wszelkiego rodzaju remontów.

Sypały się dachówki i gzymsy. By-ły wypadki pollution, drobnych na-szczęście, niemniej jednak trzeba zapobiec temu na przyszłość. Czy nie byłoby wskazane wobec powyższego polecić odpowiednim czynnikom sprawdzenie stanu budynków i naka-zanie najkomercyjniejszych remontów. Jest to rzecz ze wszechmiar godna uwagi i zrealizowania.

Z Powiatowego Komitetu Pożyczki Odbudowy Kraju. W dniu 20 marca r. b. w Starostwie Powiatowym odbyło się zebranie organizacyjne Po-wiatowego Komitetu Pożyczki Odbu-dowy Kraju.

Przewodniczącym zebrania był wi-cestarosta Czekański, który zapoznał zebranych z akcją organizowania Komitetów Obywatelskich w powie-cie.

Na zebraniu tym powołano Komi-тет Powiatowy w składzie następują-cym: przewodniczący — inż. Sokołowski, członkowie — ob. ob. Pracki, Osmałek, Lewandowski, Janczewski, Leszczyński, ks. Zwierz, dyr. Tyszko, Markiewicz, Zaleski, Bartoszewicz i red. Andrzejkiewicz.

Przedstawiciel Spółdzielczości ob. Leszczyński postawił pytanie, czy pożyczki nie można spłacić w natu-raliach np. w kamieniach, drzewie i t. p.

Pytanie powyższe uchwalono przed-stawić władzom wojewódzkim do ewentualnego rozpatrzenia i wydania odpowiedniej decyzji.

Jednocześnie zdecydowano przy-stąpić do natychmiastowego organizo-wania Komitetów Miejskich i Gmin-nych.

Tydzień młodzieży. W dniach od 21 do 28 marca odbywa się światowy tydzień młodzieży. W ramach tego ty-godnia i u nas w mieście odbędzie się szereg imprez związanych z tymi uro-czyściami.

Szczęśliwie złożyło się, że właśnie w tym tygodniu zawitał do nas teatr z Bydgoszczy z arcydziełem literatu-ry „Mazepa”. Młodzież ma więc oka-żję ujrzeć rzeczy naprawdę warto-ściowej w starannym i na wysokim poziomie stojącym opracowaniu oraz wykonaniu.

Prócz tego przewidziane są bezpłat-ne seanse w kinoteatrach, w czasie których zostanie wyświetlony poucza-jący i dokumentalny film „Norymber-ga”.

W sobotę przewidziany jest pochód młodzieży przez miasto oraz uroczys-twa akademii w sali teatru Ziemi Ku-jawskiej. Na program akademii zło-żą się przemówienia oraz część arty-styczna w wykonaniu przedstawicieli szkół.

Młodzież nasza pracuje obecnie w warunkach naprawę trudnych. W dziedzinie nauki musi uzupełniać braki spowodowane okresem okupa-cji, kiedy to w najlepszym razie mo-gła potajemnie kształcić się pod kie-runkiem polskich nauczycieli. Wielu z nich nie miało i tej możliwości.

Obecnie, po zniszczeniach i dewas-tacji przez niemców, muszą zadawa-lać się tym co jeszcze uratowano, w miarę sił i możliwości uzupełniając naukę.

W walce tej mają jednak olbrzymi atut i broń a są nimi ich młodość i zapał, które oby zawsze były im po-mocą przy żmudnej pracy na drodze życia.

Dzisiaj w gmachu starostwa (Wydział Zdrowia) o godzinie 19-ej odbę-dzie się zebranie wszystkich lekarzy dentyków zarówno zrzeszonych jak niezrzeszonych.

Zebranie będzie miało na celu utwo-rzenie poszczególnych sekcji.

Z Klubu Szachistów. Turniej sza-chowy zapowiada się bardzo intere-sująco. Udział w turnieju zgłosiło 10 zawodników. Rozgrywki będą się od-bywały w czwartki i niedziele od godz. 18-tej w lokalu Klubu, ul. POW 6 (Świetlica Kuj. Stow. Techników). W pierwszej rundzie, która zostanie roz-grana w czwartek 28 marca grają zawodnicy: Jankowski — Mańkiewicz Fr., Czarkowski — Oleradzki, Markiewicz — Galkowski, Pietrzak — Grzelak, Ryszewski — Sieradzan.

Miłośnicy gry szachowej, interesu-jący się przebiegiem rozgrywek, będą mile widziani.

NADESLANE.

Podziękowanie. Wszystkim, któ-rzy oddali ostatnią przysługę s. p. Helenie Grekowiczowej, a w szczególności: Związku Nauczycielstwa Polskiego, ks. Proboszczowi parafii św. Jana, pracownikom I i II Urzędu Skarbowego, Gimnazjum im. M. Kop-nickiej, Oddziałowi Włocławskiemu PCK, Harcerstwu, oraz Redakcji Gazety Kujawskiej za umieszczenie wspomnienia pośmiertnego, za do-wody szczerego współczucia składają najserdeczniejsze podziękowanie.

Córka, syn, siostry i brat.

Czytajcie
Gazetę Kujawską

RADIO

Środa, 27 marca

5 57 — „Kiedy ranne wstają zorze”
Dziennik — 6 45, 7 45, 14 00, 19 30 i 23 00
Muzyka — 5 05, 6 30, 17 20, 7 50, 12 50,
17 10, 19 00, 20 00, 22 00 i 22 30.
Poszukiwanie rodzin — 8 45, 21 30, i 23 35
Audycje specjalne — Gimnastyka — 7 10,
Pieśni — 12 20.
Pogadanka dla dzieci — 16 00, Dla mło-
dzieży — 16 10
Wojskowa — 17 55, Słuchowisko — 20 45

Ogłoszenie

Zarząd Miejski we Włocławku, jako zarząd-cą nieruchomości opuszczonych i porzuconych, niniejszym wzywa tych ob. ob. repatriantów, którym Państwowy Urząd Repatriacyjny przydzielił nieruchomości: grunty orne, działki ogrodniczo-ważynnicze, sady i place niezabu-dowane na terenie miasta Włocławka, do zło-żenia w Oddziale Nieruchomości Zarządu Miejskiego (ul. Karnkowskiego 2a, pokój Nr. 44) w terminie do dnia 3 kwietnia 1946 r., podań o wydzierżawienie przydzielonych nierucho-mości na rok bieżący.

Po tym terminie, wyżej wymienione nieru-chomości zostaną wydzierżawione innym reflek-tantom.

PREZYDENT MIASTA
I. Kubecki.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

„TOWIS”

WARSZAWA, Kredytowa 6, tel. 86-422

OKUCIA BUDOWLANE

Największy wybór dla wsi i miast:
zamki, klamki, zawiasy, klódki i t. p.
Na życzenie wysyłka za zaliczeniem
pocztowym.

UWAGA

Pomimo zwykły cen rynkowych
w **Warszawiance** na Zapiecku
ceny nie podrożały, wydajemy smaczne
śniadania, obiady i kolacje
WACŁAW NOWAKOWSKI

LEKARZ DENTYSTA

B. JANIŃSKI

Włocławek, ul. Kościuszki Nr. 7

Leczenie chorób zębów i jamy ustnej,
chirurgia

Zęby sztuczne

ordynuje od 9 — 11 i od 2 — 5

Ogłoszenia drobne

Unieważniam zgubione dokumenty kartę rejestr. R. K. U., kartę repatriacyjną na nazwisko: Żywica Jan, Zieliński, powiat Nieszawa

Unieważniam zgubioną kartę rejestr. na nazwisko: Wiśniewski Mieczysław Łowiczek, p-ta Żabieniec, gm. Badkowo, pow Nieszawa.

Unieważniam zgubione dokumenty Antonina Urbąnska, Wieniecka 23.

Unieważniam zgubioną kartę rejestr. R. K. U. na nazwisko: Baranowski Czesław Kowal, Kazimierza Wielkiego 3.

Unieważniam zgubione dokumenty: dowód tożsamości, kartę rejestr. Urzędu Za-trudnienia i dowód partyzancki, Słabecki Jan, Wiejska 37.

Zgubiono tymczasowy dowód tożsamości kontu, wałach, maści śronek, lat 5, Wesołowski Wojciech, P. O. W. 15

Zgubiono kartę rejestr. R. K. U., „Rysz” kowski Jan, Dobrzyń nad Wisłą ul. Nowe Miasto

Znaleziona kartę rejestracyjną wojskową na terenie Lipna, Wacława Kotólskiego, wieś Chodorzątek, gm. Skiepie, pow. Lipno ur. 1 1 1921 r. unieważniam

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości, 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada. E—12206 PRENUMERATA MIESIĘCZNA 40 zł., z przesyłką pocztową 45 zł.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8 do 12 i od 2 do 5-ej. W soboty od 8 do 12-ej.

Redakcja i Administracja: WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4, Tel. 11-26.

Redaktor: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU.

DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo: Kolegium Redakcyjne.